



Minusy życia w rodzinie wielopokoleniowej

Życie w rodzinie wielopokoleniowej daje bardzo dużo, ale też często wiele zabiera. Najbardziej doświadczany jest brak prywatności i dostosowanie się do innych członków rodziny w istotnych sprawach życia codziennego, gdzie po prostu trudno żyć „po swojemu”. Najwyraźniejszą cechą odróżniającą rodzinę wielopokoleniową od nuklearnej jest możliwość powstawania frakcji skupionych wokół danej osoby. Drobna sprzeczka dotycząca dwojga ludzi potrafi szybko rozprzestrzenić się na resztę rodziny. Najczęściej dziadkowie nie realizują ustalonych zasad, próbują przemycić własne, nieaktualne metody, które mogą źle wpływać na młodsze pokolenia. Mamy tutaj na myśli między innymi kwestie dotyczące zdrowego odżywiania, spędzania wolnego czasu, korzystania z nowości technologicznych, podróży, czy po prostu dobrych nawyków. Dziadkowie ze względu na wiek, czy mentalność często chcą mieć ciszę i spokój o którą ciężko w domu z małymi dziećmi. Czy w związku z odwiedzinami przyjaciół, znajomych. Nie raz można w takim domu usłyszeć, że wy to ciągle macie głośno, albo, że często macie gości. Z delikatną nutką ironii i niezadowolenia. Innym razem dziadkowie chcieliby po prostu wiedzieć i widzieć kto odwiedza młodych, kim są ludzie, którzy do nich przychodzą, nie dając prywatności i spokoju. Nagle mogą czegoś potrzebować, lub coś się z nimi dzieje. Nie raz młodsze pokolenia spotykają się z lękiem, kiedy sobie coś kupują, żeby nie zostali oskarżeni o rozrzutność, próżność, czy niepotrzebne wydawanie pieniędzy. Zdarza się, że kurierzy są zamawiani pod inny adres niż do domu, żeby mama czy babcia nie narzekali, że znowu kurier coś wam przywiózł. Albo dzisiaj popularne zamawianie jedzenia w takich domach często jest w napięciu bo można spotkać się z niepotrzebnymi komentarzami. Generuje to różnego rodzaju konflikty, które są dużym zagrożeniem dla wszystkich jej członków. Samo przebywanie blisko siebie, nie koniecznie musi zakładać bliskość emocjonalną. Osoby, które doświadczyły tego w rodzinie wielopokoleniowej mówią o poczuciu rozdarcia, „byciu pomiędzy”, niepewności i lęku. Wynika to ze związania emocjonalnego pomiędzy obiema stronami konfliktu. Kolejne przykłady przez które dochodzi do konfliktów to między innymi nadmierna kontrola dziadków nad jednym z rodziców w ważnym dla nich aspekcie, np zawodowym, walka o miejsce w hierarchii, sposoby wychowywania dzieci, kwestie związane z prawami własności do zamieszkiwanych części mieszkania lub domu czy podległych im terenów. W dzisiejszych czasach dużym problemem prowadzącym do konfliktów są kwestie światopoglądowe w obszarze polityki, religii, czy LGBT. Nie raz dochodzi do napięć jeżeli dziadkowie, czy rodzice są praktykującymi chrześcijanami. Wtedy oczekują tego od młodszych pokoleń i to najlepiej, żeby robić to razem.

Dla dzieci w okresie wczesno nastoletnim tego rodzaju konflikty są niezrozumiałe i prowadzą do zagubienia, wywołują silne napięcie emocjonalne i skłaniają do udawania. Co może prowadzić w dorosłym życiu do zaburzeń w obszarze tworzenia trwałych i bezpiecznych relacji oraz utrudniać budowanie więzi opartych na zaufaniu i spełnieniu.

Wspólne mieszkanie w wyżej opisanej rodzinie prędzej czy później wygeneruje nieprzyjemne sytuacje wynikające z różnicy zdań. Minusów można byłoby mnożyć, dlatego w celu długotrwałego utrzymania poprawnych relacji konieczne jest opanowanie sztuki kompromisu.



Nie oceniać, nie pouczać, towarzyszyć!

Program wsparcia rodzin wielopokoleniowych i kampania społeczna poświęcona mądrym wspieraniu młodych rodziców przez najbliższych.



Sfinansowano ze środków Fundacji BGK